

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczania do domu kor. 13— miesięcznie, z doręczeniem do domu k. 15—
Na prowincji z przesyłką pocztową k. 15—

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem i k. Nadstawione i nekrologia za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 3 kor. — Ogłoszenia w kronice 6 kor., za wiersz, do kronice 4 kor., na pierwszej stronie 10 kor. — Drobnie ogłoszenia 30 hal. za wyraz.

Adres Redakcji: Administracja i Drukarnia Lwów, ul. Zimorowicza 11-15, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej Słowa Polskiego.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Wspólna akcja wojsk polsko-łotewskich.

Zajęcie Dźwińska.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z 5 b. m.

Front litewsko-białoruski:

Wojska nasze wspólnie z zaprzyjaźnionymi wojskami łotewskimi pod wspólnym dowództwem generała Rydza-Śmigłego, w obecności i pod ogólnym kierownictwem dowódcy frontu gen. Szeptyckiego, zdobyły dnia 3 b. m. o godz. 16 miasto i twierdzę Dynaburg.

Jednocześnie posuwały się naprzód oddziały łotewskie na północ, a oddziały polskie na wschód od Dynaburga. W ten sposób została osiągnięta bezpośrednia łączność między Polską, Łotwą i Estonią. Ze zdobyczy dotychczas meldowano kilkaset jeńców, kilka dział z zaprzęgami, kilkanaście karabinów maszynowych i liczny tabor kolejowy. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński:

Utarczy patroli wywiadowczych.

Haller.

NACZELNIK PAŃSTWA NA FRONCIE.

Warszawa. (PAT.) Dzisiejszej nocy o godzinie 2 minut 15 udał się Naczelnik Państwa z najbliższym otoczeniem na front wołyński.

KOMUNIKAT SZTABU ŁOTEWSKIEGO.

Ryga. (Radiotelegram.) Komunikat generalnego sztabu łotewskiego z dnia 3 b. m.: Na niemieckim froncie bez zmiany. Nasze oddziały przeszedłszy dziś do ofensywy na bolszewickim froncie, po uciążliwych walkach zajęły Rudzisty, Wulczny, Wopak, Szyley, Pugi, Sztilceny jak również wiele umocnionych punktów. Szczególną zaciętością odznaczały się walki przy zajęciu wsi Szelzeny, Szelwany i Michel, w których to miejscowościach nasze oddziały przeprowadziły się przez Dźwinę i wyrzuciły bolszewików ze wsi.

Konferencje polsko-niemieckie.

Poznań. Radio z Paryża. Delegaci polscy z p. Patkiem na czele, odbyli konferencję z przedstawicielami rządu niemieckiego, którym przewodniczył Simson. Konferencja tej przewodniczył Lerond. Omawiano sprawę przejęcia administracji w Poznaniu i w Prusach zachodnich, które Niemcy odstąpią Polsce. Rokowania te zostały — jak wiadomo — zapoczątkowane w Berlinie, w październiku i odbywały się tam do listopada, a na życzenie rządu warszawskiego zostały przerwane z tem, że dalszy ich ciąg ma się odbyć w Paryżu.

Niemcy górują opór zbrojny na G. Śląsku.

Praga. Cz. biuro pras. z Genewy. Dzienniki szwajcarskie donoszą, iż Niemcy na obszarze Górnośląska, tudzież na tych obszarach, na których się ma odbyć plebiscyt, przygotowują opór zbrojny przeciwko ewentualnemu wydaniu tych ziem Polakom. Niemcy koncentrują w tych ziemiach wojska, zwłaszcza na Górnym Śląsku, gdzie znajdują się dawne oddziały gen. Hindenburga. Clemenceau, powiadomiony o tem, doręczył p. Lersnerowi notę, w której wzywa rząd niemiecki do wyjaśnienia tych zajęć i natychmiastowego zaprzestania dalszych zbrojeń.

Roja Japonji na Dalekim Wschodzie.

Wiedeń. B. K. z Paryża. „Matin“ pisze, że obecnie jest jasnym, iż Stany Zjednoczone pozostawiają Japonji pełną swobodę działania na Syberji. Jestto jeden z najbardziej znamienitych punktów zwrotnych w historii. Obawa przed bolszewizmem daje bowiem Japonji przewagę, której ona nie mogła uzyskać ani w wojnie z Rosją, ani w czasie wielkiej wojny światowej. Stany Zjednoczone i Japonja stają się wielkimi państwami kresowemi Oceanu Spokojnego. Japonja odegra w ten sposób znamienitą rolę, gdyż Syberja będzie dla Japonji tem, czem Kanada dla Anglii. Ogromne skarby ziemi i olbrzymie obszary umożliwią Japonji utworzenie ogromnego państwa.

Wiedeń. B. K. z Londynu. Wedle ostatnich wiadomości z Waszyngtonu wydaje się pewnym, że Japonja będzie broniła przeciw bolszewikom frontu: Jezioro Bajkałskie, Angora i Lena.

PRZED OBSADZENIEM TERENÓW PLEBISCYTOWYCH.

Wrocław. 3 bm. B. Wolffa. Dla obsadzenia górnośląskiego terenu plebiscytowego są przeznaczone następujące wojska koalicyjne: 1 sztab dywizyjny, 16 batalionów, jeden pułk kawalerji, dwa oddziały artylerji — razem 21 tysięcy żołnierzy. Narodowość wojsk nie jest jeszcze ustalona.

Marki i korony.

Rozporządzenia walutowe ministra skarbu Grabskiego, spotkały się z gwałtowną krytyką i opozycją, ujawnioną w licznych artykułach dziennikarskich, uchwałach Rad miejskich i memorjałach Izb handlowych. Podniesiono hałas, nie stojący w żadnym stosunku do znaczenia i ważności tych rozporządzeń, a niekiedy odnosi się wrażenie, iż krytyka ma na dnie więcej osobistej niechęci przeciw osobie ministra, niż słuszności w rzeczowej ocenie. Były i zarzuty, oparte na zupełnej ignorancji, nie wiemy rzeczywistej, czy też udanej. Pewien dziennikarz krakowski pisze: „Mimo rozporządzenia ministra skarbu, ustalającego kurs korony na 70 fenigów, na giełdzie warszawskiej płacono wczoraj za 1 koronę 83 fenigi. Bańki mydlane p. Grabskiego pryskają“. To jest zupełna ignorancja.

Pierwsze, ze wspomnianych rozporządzeń, nie jest właściwie rozporządzeniem w znaczeniu prawnym. Jest ono wezwaniem, albo raczej ofertą skierowaną do posiadaczy gotówki koronowej, ażeby ponad 10.000 K składali w Polskiej Kasie Pożyczkowej, za co otrzymają oprocentowanie po 5 od sta. prawo do zaliczki na ten depozyt po 70 Mk za 100 K, a w przyszłości prawo do zwrotu depozytu w markach po kursie, przez Sejm ustalonym. Posiadaczy gotówki, którzy z powyższej oferty nie chcieliby, lub nie mogli skorzystać z powodu zapotrzebowania jej do własnych wydatków, wzywa minister do złożenia pisemnej deklaracji o wysokości sum posiadanych i o wypłatach, jakie ich czekają. Wezwanie powyższe nie ma wiążącej mocy prawnej, co wynika jasno z tego faktu, że nie zawiera żadnej sankcji prawnej, t. j. że niezastosowanie się do tego zarządzenia, nie pociąga za sobą żadnych ujemnych skutków prawnych i zupełnie słusznie p. dyrektor Franciszek Paszkowski napisał („Goniec Krakowski“ Nr. 3), że „jest to tylko propozycja, uczyniona posiadaczom koron, do której zastosowanie się zależy od ich woli i oceny korzyści, jakie dla nich wyniknąć mogą“.

Minister skarbu pragnął powyższem rozporządzeniem wywołać napływ koron, których Skarb państwowy potrzebuje gwałtownie do wypłat bieżących. Nie wiemy, jaki będzie wynik. Być może, iż nie będzie z tego efektu. Świadczyłoby to jednak tylko o tem, że minister skarbu pomylił się w swojej optymistycznej ocenie skuteczności powyższego środka, co jeszcze nie daje podstawy do twierdzenia, że „papierowe wybryki jego (ministra) prowadzą kraj do ruiny gospodarczej“ — jak o tem telefonował skwapliwie rewien korespondent warszawski do Krakowa.

Ważniejszym jednak jest drugie rozporządzenie ministra skarbu. Rozważmy, czy może ono prowadzić kraj do ruiny.

Art. 4 ustawy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z dnia 7 grudnia 1918 r. postanawia, że w tych dzielnicach kraju, w których prawnie obiegają jeszcze ruble lub korony, stosunek marek polskich do tych pieniędzy przy zapłatach skarbowych ustanawiany będzie periodycznie przez ministra skarbu.

Dotychczas nie zrobiono użytku z tego postanowienia. Tam, gdzie dotąd pewne świadczenia pieniężne skarbu lub na rzecz skarbu były określone w markach, tam zwyczajnie kurs przeliczenia marek na korony był specjalnie określany w stosunku rozmaitym po 150, 175 lub 200 koron za sto marek. Często jednak ten stosunek nie był wcale określonym.

Rozporządzenie min. Grabskiego z 24 grudnia z. r. zawiera dwa istotne postanowienia:

1) Ustala tymczasowo t. j. aż do dalszego zarządzenia oficjalny stosunek marki do korony na 70 Mk za sto koron, czyli okrągło 143 koron za sto marek. Jest to jednak tylko kurs **kasowy** t. j. obowiązujący jedynie dla wpłat oraz wypłat rządowych. Rozporządzenie bliżej nie określa co należy rozumieć przez wpłaty względnie wypłaty rządowe? czy należyż tylko z tytułu prawa publicznego (podatki, pobory urzędników i t. p.), czy też także rządowe wypłaty z tytułu prawa prywatnego (n. p. należności dostawców, przedsiębiorców i t. p.)? Ponieważ wspomniany artykuł 4 ustawy Pol. Kasy Pożycz. mówi wyraźnie o zapłatach skarbowych, przeto interpretować to wyraźnie należy jako zapłaty z tytułu prawa publicznego, gdyż inne należności nie należą do kategorii „skarbowych“.

2) Z dniem wejścia w życie powyższego rozporządzenia, wszelkie — w powyższym znaczeniu — wypłaty, dokonywane przez organa rządowe, tudzież wszelkie wpłaty („skarbowe“) do kas rządowych, mogą być uskuteczniane zarówno w markach jak i w koronach, według kursu 100 koron równe 70 marek, o ile nie został ustalony inny kurs przeliczenia dla odnośnej kategorii zapłat.

Wynika z tego, że chodzi o relację marek i koron tymczasową, że relacja ta ograniczoną jest do zapłat skarbowych i do takich tylko zapłat, dla których nie ma już inaczej określonego stosunku obu walut.

Nie chodzi zatem o jakieś zarządzenie walutowe, natury zasadniczej. Dziwimy się, jak tak poważny organ, jak „Czas“, pisze: „Dlaczego tak doniosłe zarządzenie zostało wydanem podczas nieobecności posłów, a więc poza Sejmem? Czyż nie tkwi w tem przebiegłość“ etc. Sprawa nie ma charakteru ani tak doniosłego, ani politycznego, ażeby musiała być zrobiona w Sejmie czy też w porozumieniu z klubami sejmowymi. Rozporządzenie niniejsze w niczem przecie nie przesądza przeszłego kursu koron przy n. a. j. nastąpić unifikacji waluty. Tę rozstrzygnie Sejm, i tam będzie dość czasu i środków do obrony waluty koronowej przed pokrzywdzeniem.

Jaki był cel wydania powyższego rozporządzenia? Nie wiemy tego autentycznie, lecz przypuszczamy, że wobec katastrofalnego braku koron, administracja skarbową chciała sobie prawnie utworzyć możliwość wypłaty należności koronowych w markach. Przypominamy, że i poprzedni minister skarbu, z powodu braku koron, zarządził wypłatę poborów urzędniczych w dniu 1 listopada w markach, a to bez żadnej podstawy prawnej, poprostu wskutek konieczności. Odnośne osoby poniosły stratę na kursie przy sprzedaży marek, które to straty zostały później wyrównane specjalnym dodatkiem wyrównawczym.

Co ma uczynić minister, jeżeli ma na pierwszego wielomilionowe wypłaty koronowe, a nie posiada zupełnie koron, lub posiada tylko banknoty 10.000-zmienne, których nie podobna bez lichwiarskiej prowizji zmieścić na drobne, jak to miało miejsce z wypłatami 1 stycznia?

Odpowiedź: przeprowadzić jak najrychlej unifikację waluty. Tak jest. Lecz co ma zrobić, zanim się ją przeprowadzi? Przecież nawet p. Biliński obiecywał unifikację dopiero na marzec. Musi się obmyśleć jakieś prowizoryczne sposoby.

Minister Grabski miał faktyczną i prawną podstawę do tymczasowego zarządzenia, które wydał. Czy oznaczył słusznie kurs 70 za 100? Rzecz do dyskusji. To nie jest sprawa zasadnicza, bo chodzi o prowizorium. Jeżeli kurs powyższy nie jest sprawiedliwym, to dlaczego ma być sprawiedliwszym kurs, zadany 100 za 100, czyli markę za koronę? Nawet spekulacja giełdowa nie doszła jeszcze do tego kursu, a

była od niej znacznie odległa w chwili, gdy rozporządzenie było opracowywanem (24 grudnia).

Słusznem jest, aby urzędnicy i funkcjonariusze państwowi nie zostali pokrzywdzeni, bo i tak ledwo wyżyć mogą ze swych poborów.

Wczoraj ogłoszona depecha P. A. T. przyniosła oświadczenie ministra skarbu, iż straty, jakie poniosą pracownicy państwowi w Małopolsce, wskutek wypłaty w markach, zostaną pokryte w całości przez specjalne dodatki. P. Grabski uczynił zatem to samo, co uczynił p. Biliński dnia 1 listopada.

Odwrotnie, rozporządzenie jest korzystne dla tych, którzy mają czynić wpłaty skarbowe, więc n. p. wszyscy podatnicy. Kto ma płacić 100 koron, może zapłacić 70 marek, które kupi n. p. za 84 koron (przy kursie giełdowym 120). Zyska zatem 16 K, a Skarb Państwa tyleż straci.

W ogólności nie w oznaczonej relacji leży błąd, lecz zupełnie w czem innym, na co nie zwraca się uwagi. W tem manowicie, że kasy rządowe dokonywać mają wypłat w monecie, nie mającej obiegu, bo nie mają go marki na obszarze koronowym. To jest zasadnicza wada rozporządzenia. Nadać jednak markom obieg prawny, znaczy wprowadzić unifikację waluty. To zaś w tej chwili nie jest, niestety, jeszcze możliwem. Więc cóż zrobić tymczasem?

Próba czerwonego terroru.

Ostatni dzień strajku.

Pod wieczór wczorajszy sytuacja strajkowa nie uległa zasadniczej zmianie. W szeregach zaznaczyć należy, że zarysowywać się zaczęło pewne ożywienie wśród szeregów strajkujących pod wpływem wielkiej odpowiedzialności, jaka z każdą chwilą coraz większym brzemieniem spada na tych, którzy wzięli się w swej bezgranicznej bezsumienności i przewrotności na proklamowanie strajku, gdy żołnierz na froncie czeka transportu a ludność w mieście i na niesłychane klęski życiowe jest skazana. Wobec tego, że narażone już zostają transporty wojskowe — sprawa wchodzi w sferę wydanego w tej mierze dekretu Naczelnika Państwa, — co niewątpliwie nie pozostanie bez wpływu na stanowisko strajkujących. Tych akcja, potępiona przez własny partyjny zarząd, — wobec rysującego się konfliktu z wojskowością, która — o ile transporty wojskowe zostaną zagrożone — w interesie stojącego w polu żołnierza — wystąpić musi z całą stanowczością przeciw prótom czerwonego terroru i potępiania godnym zakusom roboty bolszewickiej w pobliżu frontu bojowego. Podkreślić należy, że w wielu wypadkach postawione przez strajkujących postulaty, stanowią rzetelną troskę dyrekcji kolejowej, łamiącej się z niesłychanymi trudnościami w ich urzeczywistnieniu. Ot n. p. w sprawie mundurów, strajkujący dobrze wiedzą, wiele zaciągów i starań położyla dyrekcja kolejowa w rozwiązaniu tego trudnego problemu unundurowania wielkiej rzeszy kolejarskiej — dobrze wiedzą, że przemysłowcy pracownicy kolejowi już otrzymali mundury i że dalsze transporty są zapowiedziane.

Z prawdziwym uznaniem podkreślić musimy, że dyrekcja kolejowa w interesie państwa, wojska i społeczeństwa, utrzymuje połączenie kolejowe.

Jaki był cel strajku?

Na sobotnim zebraniu w Polskim Związku kolejarzy, dokładnie wyjaśnił się cel, zorganizowanego przez hwojskich bolszewików, strajku. Nie o markę tu szło, boć przecież kolejarz markami nie handluje, a kurs będzie miał wyrównany. Cel strajku, misternie sformułowany, wyjaśnił się, gdy poseł Hausner, popędzszy w furję oratorską, oświadczył, że „pokój z bolszewikami musi być natychmiast zawarty”, a nasadzeni towarzysze wtórowali mu: „Nie trzeba nam granic — pokój trzeba natychmiast zawrzeć!”

Trzeba, by władze nasze jasno sobie przedstawiły cel strajku. Kierujący nimi schowani za węgłem prowokatorzy bolszewicy, urządzili wstępną próbę, a jutro, gdy nawała bolszewicka ruszy od wschodu, rzucą maski i wykorzystawszy pierwszą z brzegu sposobność, uniemożliwią utrzymanie naszego frontu i poprzez mosty stojących beczynnie wagonów, zechcą podać rękę rosyjskiej anarchii bolszewickiej.

Napaści na nasze wojsko.

„Niech z głodu zdechna, jeżeli chcą wojować!” — „Bieć się im zachciewa?” — „Burżuazkie pacholki!” — Takie wykrzykniki słyszano się na wczorajszym zebraniu z ust czerwonych prowokatorów pod adresem naszych żołnierzy, którzy w trudzie i o głodzie, pierśmi swymi zasłaniają krzykacką szumowinę, by jej zapewnić ten kęs chleba, jaki w spokoju spożywa. W zdenerwowaniu dni strajkowych wygadali się towarzysze, co im się w głowie roi i o jakich marzą laurach. I rzecz ciekawa, nikt się nie ujął w obronę żołnierza polskiego, poniewieranego przez pacholków Bronsteina-Trockiego.

Zakończenie strajku kolejowego.

Komunikat dyrekcji kolejowej: Lwowska dyrekcja kolejowa zawiadomiła nas dziś o godz. 8 (21) wieczór, że strajk kolejowy się zakończył.

Z prasy ruskiej.

Petrówcy i Galicjanie u bolszewików.

Socjalistycznie, silnie ku bolszewikom ciągnący „Wpered” podaje następujące wiadomości rzekomo z Budapesztu otrzymane: „Ukraińscy powstańcy całkiem wygnali Denikinowców z Ukrainy. Nawet Odessa zajęta została przez ukraińców. W ręce powstańców ukraińskich, na których stronę przeszły oddziały galicyjskie i Denikinowskie, zwerbowane na Ukrainie, wpadła wielka zdobycz wojenna. W Kijowie obecnie przebywa rząd ukraiński, który zarządza całym terytorjum ukraińskim. Bolszewicy nie mieszają się do wewnętrznych spraw Ukrainy, a Trockij i Rakowski oficjalnie oddali całą władzę na Ukrainie w ręce tego czysto ukraińskiego rządu, którego premierem jest Mich. Tkaczenko, zastępca i min. spraw wewn. Mazepa, a obok nich zasiada w nim Bezpalko. W Chmielniku zasiada dr. Makuch, który rozporządza wojskami galicyjskimi, zarządza okolicami Winnicy i Żmerynki.” Sprawdza się więc nasza przed kilku dniami podana wiadomość, że Petrurowcy i ukraińscy galicyjcy przeszli na stronę bolszewików.

Dr. Witoszyński uwięziony.

Dr. Miron Witoszyński, sławny komisarz ukraiński Zbaraża siedzi w więzieniu w Tarnopolu. „Wpered” donosi, że zachorował tam niedawno na tyfus.

Z działalności ekszandarma Starucha.

Przed kilkoma dniami donieśliśmy o aresztowaniu Tymka Starucha. Z okazji ostatnich występów „słynnego działacza” podał ukraiński „Republikanec” charakterystykę osoby aresztowanego oraz opis popełnionych przez niego nadużyć. Z opisu wynika, że Tymko Staruch z początkiem wojny wyjechał do Rosji, skąd wrócił do domu dopiero po upadku Austrii. Grając narazie rolę inżyniera udawał ciężko chorego i do żadnych spraw publicznych się nie mieszał. Lecz kiedy zamach ukraiński udał się, Tymko Staruch natychmiast ozdrowiał. Działalność swą podejmował w ten sposób, że krał, co się dało, prowianty przeznaczone dla miasta Stanisławowa dzielił jako komisarz miasta między urzędników i swoich krewnych, cukier przeznaczony do urzędu aprowizacyjnego sprzedawał po cenach paskarskich i t. p.

Odnaczył się także przy praktycznym przeprowadzeniu „reformy rolnej” w powiecie brzeżańskim, gdzie z folwarku przeznaczonego do parcelacji wyznaczył sobie i dwom urzędnikom po kilka kawałków gruntu, a resztę pozostawił zebranym chłopom z tem, aby się podzielili, jak zechcą.

Tak przetrwał Tymko Staruch aż do upadku Republiki ukraińskiej, a po zajęciu kraju przez wojska polskie, pozostał na miejscu, zamierzając widocznie w spokoju spożywać owoce swej patrijotycznej pracy.

Ukraińcy o zniesieniu prowizorium.

Wychodząca we Lwowie „Nowa Rada” pisze: Jakikolwiek znaczenie miałyby zniesienie prowizorium galicyjskiego, jakiegokolwiek postanowienie zapadłoby co do Galicji w Paryżu, czy Londynie, jakiegokolwiek plany i nadzieje, miałyby polskie koła wobec naszego (!) kraju, wszystko to dla nas „bajduże”. Narod ukraiński od swego ideału zjednoczonej, wielkiej Ukrainy nie odstąpi za żadną cenę. Mimo wolność i sprawiedliwość, jaka nam Polacy obiecują, a bez której niema państwa kulturalnego, nie można od nich niczego się spodziewać. Chociażbyśmy byli bardzo zadowoleni z polskiej administracji, to nikt nie może nam brać za złe, jeżeli będziemy jednak dążyć do swojej, choćby dziurawej strzechy.”

Uwalnianie jeńców ruskich.

„Wpered” donosi, że uwalnianie jeńców ruskich postępuje naprzód. Uwolniono dotychczas jeńców z z wszystkich powiatów aż po Lwów, a na wschód od Lwowa powiaty złoczowski i tarnopolski. Z kolei uwalnia się powiat trebowelski.

Porachunki ukraińskie.

Na wiecu ukraińskich robotników w Wiedniu powzięto na wniosek Semena Wityka następującą rezolucję: 1) Piętnuje się postępek Petruszewycza i tow., którzy oddali armię Denikinowi, jak „zdradę narodu”. 2) Wyraża się pogardę dr. Panajce, (b. rad. „Dila”), który w Paryżu zawarł umowę z Maklakowem i Sazonowem. 3) Potępia się oświadczenie złożone przez Andrzeja Lewickiego w Warszawie, które oddaje Polsce naród w Galicji na poniewierkę.

Wiadomości telegraficzne.

GRODNO W OBRONIE KRESÓW.

Grodno, 4 bm. Dziś odbył się w teatrze miejskim polski wiec narodowy w sprawie kresów wschodnich. Po przemówieniu dra Hipolita Cherniewicza, kierownika delegacji udającej się do Paryża w imieniu obywateli ziem Grodzieńskiej, zebranie powzięło uchwałę zwrócenia się do Sejmu republiki polskiej z prośbą o urzeczywistnienie pragnień ludności i dokonanie jak najrychlejszego przyłączenia ziem grodzieńskiej do wolnej, zjednoczonej Polski. Równocześnie wiece

prosi o natychmiastowe zarządzenie plebiscytu na ziemiach wschodnich, wierząc mocno w wynik pomyślny dla narodowej i państwowej sprawy polskiej. Wiece zakończono okrzykiem na cześć Wodza Naczelnego, armii, Sejmu rządu i mocarstw sprzymierzonych poczem odśpiewano Boże coś Polskę oraz Rotę Konopnickiej. Na wiecu reprezentowane były wszystkie warstwy społeczne ludności miejscowej Ziemi Grodzieńskiej. Przewodniczył zebraniu ks. Leon Żebrowski, dziekan grodzieński.

PRZED WYMIANĄ NOT RATYFIKACYJNYCH.

Poznań. Radio z Paryża. Louchet minister dla odbudowy przemysłu i Dutasta, generalny sekretarz konfederacji pokojowej, udali się w sobotę popołudniu do Lersnera, szefa delegacji niemieckiej, który z powodu przeziębienia nie może opuszczać pokoju. Odbyli oni z nim dłuższą naradę w sprawie wydania materiału portowego i okrętowego przez Niemców. Z powodu istniejącej jeszcze różnicy zdań, wymiana ratyfikacji traktatu nie będzie mogła nastąpić dnia 6 stycznia. Zwłoka potrwa prawdopodobnie 2 dni.

Poznań. Radio z Paryża. Dziś popołudniu biera się Najwyższa Rada, aby ostatecznie zająć się sprawą ewakuacji okręgów, które mają wydać Niemcy.

KONFERENCJE PAŃSTW NADBAŁTYCKICH.

Poznań. Radio z Paryża. Według doniesień niemieckich rozpoczęły się dnia 4 b. m. w Helsingsforsie obrady państw nadbałtyckich. Anglia wysła swego przedstawiciela na konferencję.

Poznań. Radio z Paryża. Konferencja przedstawicieli państw nadbałtyckich, mająca się odbyć w Sztokholmie, odroczonej została do 15 stycznia. Konferencja ta ustaliła zasadnicze punkty w wspólnej akcji Łotwy, Estonii i Kurlandii przeciwko bolszewikom.

MOBILIZACJA PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO NA GÓRNYM ŚLASKU.

Wiedeń. „N. Fr. Presse” donosi z Berlina: Huta Bismarcka, Katowickie Tow. Górnicze, Górnośląski przemysł żelazny, Górnośląskie Huty koks, Zakłady hr. Schafgöschego, firma Borsig i skonsolidowane kopalnie węgla w Gliwicach, utworzyły związek „Chemische Werke” na Górnym Śląsku, z siedzibą w Zebzu i filią w Berlinie, celem wspólnego obrabiania i uzyskiwania produkcji smoły, benzolu i amoniaku.

ZARZĄDZENIE BISKUPA CHELMSKIEGO.

Berlin. „Dziennik Berliński” donosi, że ks. biskup chełmiński razem z kapitułą w Pelplinie zaprowadza obecnie dla kleryków wykłady po łacinie. Dotychczas wykłady te odbywały się w języku niemieckim, jednakże z chwilą, gdy dycecja dostała się pod panowanie polskie, wykłady niemieckie zostaną zamienione na łacińskie w tym celu, aby nie potrzeba było wprowadzać języka polskiego.

LIKWIDACJA ARMII KOLCZAKA.

Wiedeń. „Telegr. Comp.” podaje z Pragi doniesienie „Venkova” z Londynu, że pociąg z Kolczakiem i jego ministrami jakoteż 6 innych pociągów, które wiozły kasę pułkową i wysokich dygnitarzy wojskowych, zostały zatrzymane przez Czechosłowaków. Kolczaka puszczono na wolność, natomiast wszystkie pieniądze w wysokości 65 milionów funtów angielskich w złocie zostały przez Czechosłowaków skonfiskowane.

STRAŻ CZESKA NA KOLEJACH SYBIRSKICH.

Praga. „Venkov” z Paryża. Jak donosi Agencja Havasa z Irkucka, zawarty został między przedstawicielami koalicji i rządu rosyjskiego układ, mocą którego oddziały czeskie mają wykonywać straż nad syberyjską linją kolejową na Syberji.

POWSTANIE W KOREI.

Paryż, 4 bm. „Chicago Tribune” donosi z Waszyngtonu, że w Korei wybuchło jawne powstanie przeciw Japonii. Tosano pismo donosi z Honolulu, że szef policji japońskiej w Korei i misjonarze chrześcijańscy popierają ten ruch.

KRÓL CZARNOGÓRSKI UMIERAJĄCY.

Wiedeń. „N. Wr. Tagblatt” z Berlina. „Vos. Zeitung” donosi z Genewy, że był król Czarnogórski Mikołaj z powodu apopleksji, której uległ przed kilku dniami, jest umierający.

POWSTANIE CZARNOGÓRSKIE.

Wiedeń. B. K. z Waszyngtonu. „N. Y. Herald” donosi z Paryża, że rząd czarnogórski ogłosił w Neuilly, iż powstańcy czarnogórscy pod dowództwem majora Leszkowicza zaatakowali Serbów pomiędzy Podgoricą a Tuzlą rozbili ich lewe skrzydło. Serbowie cofnęli się do Albanii; jeden batalion został pojmany i rozbrojony.

ZNIESIENIE STANU OBLEZENIA W RUMUNJI.

Bukareszt, 2 bm. (PAT). Rada ministrów postanowiła na razie zniesić cenzurę i stan obleżenia tylko w Starym Królestwie rumuńskim z wyjątkiem Dobrudży.

KREDYTY AMERYKAŃSKIE.

Wiedeń. B. K. z Berlina. Wedle „Berliner Tagblattu” oświadczyli bankierzy amerykańscy, którzy przybyli do Berlina, że debaty w kongresie waszyngtońskim co do udzielenia kredytu odnowiły się, jakkolwiek nie było to wyraźnie powiedziane do Nr

Austria. Udzielenie kredytu nastąpi od grupy 30 grupy. Kredyty będą głównym podkładem dla rządów w sprawie środków żywności i surowca.

Waszyngton. Havas. Nowojorscy bankierzy udzieliłi Finom kredytu w wysokości 5 milionów dolarów i są skłonni udzielać dalszych pożyczek.

Wiedeń. B. K. z Amsterdamu. 4 bm. Reuter z Waszyngtonu ogłasza wedle Wark-Finance-Corporation, że mają być udzielone 4 zaliczki do ogólnej wysokości 17 milionów dolarów dla tych fabrykantów, którzy pracują na eksport. Zarządzenie to nważa się za pierwszy krok rządu na rzecz odbudowy zniszczonej Europy.

ZWALCZANIE KOMUNISTÓW W AMERYCE.

Amsterdam. 4 bm. Biuro Reutersa z Waszyngtonu. Wydawcy wszystkich gazet komunistycznych zostali aresztowani. W dniu 2 stycznia aresztowano w St. Zjednoczonych 4.500 radykałów. Wielu z nich jest obcymi obywatelami zwłaszcza Rosjanami. Zabrano też mnóstwo bibuły agitacyjnej. Więcej jak połowa aresztowanych będzie prawdopodobnie wydalona z Ameryki.

Wiedeń. B. K. z Paryża 4 bm. podaje doniesienia „Tempsa” o zarządzeniach policyjnych przeciw agitatorom rewolucyjnym w Ameryce, że przedsięwzięto rozległe aresztowania w Stanach Zjednoczonych. Wydano więcej niż 500 nakazów aresztowania w przeciągu niewielu godzin, w samym N. Jorku 500 ekstremistów. Wszędzie przeprowadzono rewizje domów.

WILSON POWRACA DO ZDROWIA.

Wiedeń. B. K. z Berlina. „Loc. Anzeiger” z Genewy. Lekarz domowy Wilsona uwiadomił rodzinę prezydenta, że z chorób prezydenta pozostało tylko jeszcze zapalenie żył w jamie mózgowej. Kuracja, która dotychczas nie rokowała nadziei, dopuszcza obecnie nadzieję co do rychłej poprawy stanu zdrowia z początkiem lutego.

ECHA REWELACJI O TAJNEJ MISJI SYKSTUSA.

Wiedeń. B. K. z Berlina. „Deutsche Allg. Zeitung” pisze odnośnie do ogłoszonych przez prasę paryską dokumentów w sprawie ks. Sykstusa. Publikacja paryskie rzucająca nowe światło na politykę dawnego rządu. Hr. Czernin zaznaczał zawsze, że nic nie było mu wiadomem w akcji cesarza Karola. Rewelacje nie potwierdzają tego, gdyż wynika z nich, że ks. Sykstus 8 marca 1917 wręczył prezydentowi Poincaré pismo Czernina. Wynika z tego, że hr. Czernin był dokładnie poinformowany. O konspiracjach wiedeńskich dowiedział się dawny rząd niemiecki — jak się zdaje — za późno. Dowiedziawszy się, uczynił wszystko, ażeby odwieść Austrię od planowanej zdrady.

Wiedeń. B. K. z Paryża. „Illustration” zamieszcza faksimilja szeregu ważnych dokumentów, odnoszących się do sprawy pośrednictwa Sykstusa a w szczególności list Karola i notę Czernina z 9 maja 1917. Słowa „Pokój odrębny” nie ma w pierwotnym tekście niemieckim, odfotografowanym w „Illustration”.

Rzym. Agencja Stefaniego. Dzienniki ogłaszają rozmowę z generałem Cadorną o misji Sykstusa. Cadorna zaprzecza twierdzeniu, jakoby w r. 1917 wysłano delegata do Szwajcarii aby zaproponował Austrii pokój za odstąpienie włoskiej części Trentina. Rząd nie używał go nigdy do misji politycznych i on sam nie podjąłby inicjatywy do tego rodzaju kroków bez wyraźnego zlecenia rządu. Cadorna dodaje, że zawsze był przekonany, iż oddanie włoskiego Trentina nie jest wystarczające.

MISJA SERBSKA U DENIKINA.

Poznań. Radio z Paryża. Do Odessy przybyła misja serbska, udając się do kwatery Denikina. Na czele misji stoi pułkownik Gregoricz.

MIĘDZYNARODOWE USTAWODAWSTWO ROBOTNICZE.

Wiedeń. B. K. 4 bm. Włoscy delegaci, którzy wrócili z międzynarodowej konferencji pracy w Waszyngtonie i przybyli do Neapolu, wyrazili się pesymistycznie o widokach rychłego wprowadzenia w życie międzynarodowego ustawodawstwa robotniczego.

POWODZIE WE FRANCJI.

Paryż. 4 bm. Havas. Szkoda wyrządzona przez powodzie jest bardzo wielka. Były także straty w ludziach. Obecnie wobec pięknej pogody niebezpieczeństwo zostało zażegnane.

Paryż. Agencja Havasa. Wiele niżej położonych ulic nad Sekwaną zostało zalanych wodą. Kolej i tramwaje prowadzące wzdłuż wybrzeży, zastanowiły ruch. Także i ruch na rzece musiał zostać wstrzymany, wskutek czego nastąpił brak węgla.

Wiedeń. B. K. z Paryża. Prezydent ministrów Clemenceau przyjął 4 b. m. popołudniu włoskiego prezydenta ministrów Nittiego i miał z nim dłuższą konferencję.

Wiedeń. 4 bm. B. K. z Lublany. Wedle zawiadomienia dyrektora kolei południowych, będzie 5 względnie 12 km. zaprowadzony na linii Medjolan — Tryjest — Lublana bezpośrednie połączenie z pociągami pośpieszными.

Poznań. Na najbliższym czwartkowym posiedzeniu czwartkowym posiedzeniu poznańskiej rady

miejskiej dokonane będą wybory do rady miejskiej i wszelkich komisji miejskich.

Poznań. Radio z Paryża. Prezydent ministrów Clemenceau powrócił w niedzielę do Paryża. Zaraz potem przyjął szereg polityków oraz członków komisji.

Poznań. Radio z Paryża. Pisma donoszą z Hagi, że b. cesarz niemiecki bardzo podupadł na zdrowiu i postarzał się. Ma on wraz z najbliższem otoczeniem przenieść się do Harmsburga, gdzie zakupił zamek.

Praga. Jak donosi klerykałny „Czech”, usunięto wczoraj we wszystkich szkołach w Pradze, na polecenie zastępcy burmistrza Kellnera, krzyże z Chrystusem.

Wiedeń. B. K. z Londynu. Angielski delegat O' Gray doniósł przed swoją podróżą celem podjęcia rokowań z Litwinem w sprawie wymiany jeńców, iż sądzi, że jego misja skończy się pomyślnie z końcem stycznia.

Wiedeń. Telegr. Comp. z Londynu. „Times” donosi z Zadaru: Od 10 dni powtarzają się starcia między wojskami rządowymi a wojskami D'Annunzio. Panuje wielkie wzburzenie. Wszystkie teatry i kina zostały zamknięte.

Wiedeń. B. K. z Pragi. „Narodnj Politika” donosi, że wybory do zgromadzenia narodowego odbędą się na Słowaczczyźnie nie równocześnie z wyborami w Czechach, Morawie i na Śląsku, lecz dopiero w tydzień albo dwa tygodnie później.

Wiedeń. B. K. z Lonynu. Angielskim komisarzem w Budapeszcie został zamianowany Tomasz Hohler.

Paryż. Agencja Havasa. Silne deszcze, które padają nieustannie od dwóch dni, wywołały znaczne wezbranie rzek we wszystkich okolicach Francji.

Z sali sądowej.

„Herole Ukraińscy.”

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano w dalszym ciągu cały szereg świadków z których jeden Jan Kulczycki szczególnie zeznaniem swoim obciążał w szczególności Michała Gnyppa. Świadek widział jak obaj Gnyppowie rozdawali milicjantom karabiny, wysyłali ludzi na pozycje przeciw wojskom polskim, a po zajęciu Zornisk przez naszą armię M. Gnypp skrył się w sąsiednim lesie i tam chciał zorganizować bandę celem wysiedlenia i osaczenia wojsk polskich. Wobec tych zeznań prokurator zastrzegł sobie prawo ścigania oskarżonego M. Gnyppa o zbrodnię szpiegostwa z paragraf. 321. Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś.

NADESLANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Dr. PRASCHIL — Potockiego 11.

przyjmuje 3—5
w chorobach serca i przemiany materji. 441

KINO NOWOŚCI
Pierwszy szwedzki film
w Lwowie

OSTATNIA NOC
niezrównana inscenizacja
wielkie napięcie w jaktem
w dżu utrzymuje
do ostatniej
sceny!

WSZELKIE PRZYBORY DENTYSTYCZNE

poleca 4001h
JÓZEF LEIBLOWICZ

Praków, Rynek 1. 11.
Składnica: Lwów, ul. Kub-ii (bocna Ba'orego
rzecze n. Kamienna) I. 11. p.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 6 stycznia.

Repertuar teatru lit.-ari. „Czwórka”:

Program X. codziennie o godz. 8 wiecz. w sali „Casino de Paris” (ul. Rejtana 3).

Część I.: Anda Kitschman — piosenki ludowe, Seweryn Michałowski, Marek Windheim — nowe numery solowe. Część II.: „Bigos noworoczny”, wielka aktualna rewja w 2 częściach pióra spółki autorskiej „Ki—Zbi—Or”. Udział biorą: Anda Kitschman, N. Niovilla, M. Halicz, S. Michałowski, Z. Orwicz, J. Rygier, M. Tarłowski, M. Windheim.

W piątek 9 bm. wystąpi po raz pierwszy we Lwowie Romuald Giersaciński, najslynniejszy monologista warszawski.

Bilety od g. 9—5 w składzie nut G. Seyfartha (ul. Akademicka 6) a od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru.

Teatr świetlny „APOLLO”. Arcydzieło włoskie „Cines” Carnealesca z Lidją Barelli. 3809

— **Repertuar Galicyjskiego Biura koncertowego M. Tuerka.** 8 stycznia: J. Korolewicz, Wieczór pieśni; 9 stycznia: Robert Perutz, Recital skrzypcowy; 16 stycznia: J. Lalewicz, V. Wieczór cyklu arcydz.; 23 stycznia: H. Melcer, VI. Wieczór cyklu arcydz.; fort. 117

— **Następny numer „Słowa Polskiego”,** z powodu uroczystego święta, wyjdzie we środę rano, o zwykłej porze.

— **Sekcja informacyjna Komitetu Obrony Narodowej** odbędzie posiedzenie we środę, 7 b. m., o godz. 5 popoł., przy ul. Kopernika 20.

— **Wieczór Beethovenowski** urządza Koło muzyczne, 7 b. m. o godz. 7'30 wiecz. w małej sali Gal. Tow. muzycznego. Wykonawcy: pp. Ida Mossanówna, Feliks Eile, Artur Hermelin, Ignacy Jankiewicz. Słowo wstępne: p. Edmund Walter.

— **Tydzień Czerwonego Krzyża.** Małopolski oddział polskiego Czerwonego Krzyża urządza tydzień zbiórek w całym kraju na rzecz zwalczania epidemji, tak zagrażającej całej ludności w Małopolsce.

— **W piątek, 9 stycznia b. m.** o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali ratuszowej pierwszy odczyt z zapowiadzanego cyklu, prof. Groera, p. t.: „Społeczna opieka nad dzieckiem”. — Bilety w cenie 6 K, 4 K i 2 K do nabycia w księgarni Altenberga, w dzień odczytu przy kasie. — Czysty dochód przeznaczony na budowę domu dla studentek im. Elizy Orszakowej.

— **Zebranie członków K. T. N.** połączone z odczytem p. Dra Romana Kordysa, p. t.: Na wartach przez przełęczę tatrzańską”, odbędzie się 8 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu N. U. Z. A., ul. Jagiellońska 1. 7, II p. (nad biuram Sokołowskiego). Wprowadzono gościę mile widziani. Wejście bezpłatne.

— **Wyjaśnienie.** Odnośnie do umieszczonego artykułu w „Gazecie Wieczornej”, z dnia 30 grudnia 1919, p. t.: „Tajemnicza śmierć Lwowianina”, wyjaśniamy, że ś. p. Dr. Marcin Kostecki, dyrektor Spółki handlowej rolników i hodowców we Lwowie, zmarł na zapalenie płuc w Poznaniu, dokąd się udał w interesach handlowych Spółki.

Ś. p. Dr. Marcin Kostecki o charakterze nieskazitelnym, pełen skutecznej inicjatywy, uczciwości i energii, oddany zupełnie sprawom kooperatywy, przyczynił się nie mało do podniesienia życia gospodarczego w powiecie lwowskim, za co należy Mu się cześć i wdzięczność. — Prezes Rady Nadzorczej: W. Krzczunowicz. 106.

— **Wykład prof. Romera.** W niedzielę, 4 b. m. w wielkiej sali ratuszowej, wobec prawie pustych krzeseł, wygłosił znakomity znawca ekonomicznych stosunków Polski, prof. Dr. Eugeniusz Romer, wykład swój: „O wyższości kultury Wielkopolskiej”, jako odczyt inauguracyjny pierwszej serii powszechnych wykładów uniwersyteckich. — W barwnych słowach, popartych obfitym materiałem statystycznym, wykazał znakomity obrońca praw naszych na Konferencji pokojowej, iż ludność polska b. zaboru pruskiego, pomimo, iż została bez wyjątku wyparta na najgorsze kawałki gruntów, w dziedzinie intensywności uprawy roli i organizacji kooperatywy oszczędnościowych, pracowitością, ładem i karnością społeczną, góruje znacznie nad ludnością niemiecką, jakkolwiek osiedloną na lepszych gruntach i popieraną forsownie przez władze rządowe.

Z przykrością konstatujemy, że przyczyną onegdajszych pustek na sali podczas zajmującego odczytu, były błędne ogłoszenia plakatowe, zapowiadające odczyt na 5 stycznia, a ponieważ ogłoszenia tego nikt nie sprzetował, tłumy publiczności, pragnącej wysłuchać odczytu, jawiły się w poniedziałek, w sali ratuszowej po to, aby się dowiedzieć, że odczyt wygłoszony został w dniu poprzednim.

— **† Dr. med. Zygmunt Baracz,** porucznik-lekarz W. P., syn tutejszego lekarza-operatora i profesora Uniwersytetu, zmarł 29 grudnia 1919 r. na zapalenie płuc, na froncie litewsko-białoruskim, w Osipowiczach pod Bobrujskiem. Wąły Jego organizm nie mógł znieść zbyt ostrego klimatu. — Cześć Jego pamięci!

— **Oplatek w Gwiazdzie.** Wczoraj wieczorem urządzono w sali stow. „GWIAZDA” tradycyjny oplatek połączony z odsłonięciem tablicy ku uczczeniu rocznicy kościuszkowskiej i kn czci Bartosza Głowackiego. Tablicę tę wmurowano na Czartowskiej skale w r. 1909. W zeszłym roku zniszczyli ją i rozbili na 14 części ukraińcy. Obecnie po złożeniu i odnowieniu umieszczono tablicę w sali Gwiazdy a poświęcenia również jak i w r. 1909 dokonał ks. biskup Bandurski. Po poświęceniu zasiadło paręset osób przy stołach nstawionych w podkowie. Przemawiali ks. biskup Bandurski, prez. Neuman, prezes tow. „Gwiazda” p. Antoni Lech, inspektor Niedźwiecki, jeden z założycieli „Gwazdy” p. Giersching i inni. Wśród serdecznego nastroju minęło kilka godzin, poczem usunięto stoły i młodzież rozpoczęła ohoche tańce.

L. M. 96.320/19/III.

Oferta.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa ogłasza ni-niejszem ofertę na dostawę na rok 1920 dla korpusu m. straży pożarnej 72 par butów z cholewanami wysokimi, 72 par podszyc, oraz 144 par zelowań.

Obcasy zaopatrzone być mają w podkowie, tak

przy nowych butach jak i przy podszyciu tychże, nad to skuteczniejsze być muszą przy sposobności zela-
wad drobne naprawy, jak łatki, zeszyca i t. p.

Oferty, z wyszczególnieniem cen, loco Lwów, na-
leży składać w dniu 21 stycznia 1920 do godz. 12-tej
w południe, w III. Depart. Magistratu, w Ratuszu 3 p.
Magistrat król. stoł. miasta -- Lwów, dnia 21
grudnia 1919 r. 99

WEZWANIE.

Osoby, które były świadkami zajścia między
transportem t. zw. „Hallerczyków”, a ludnością cy-
wilną na główny dworcu kolejowym w dniu 21
grudnia 1919, o godzinie 5-tej po południu
(o 17-tej) przy torze pociągu krakowskiego, zechcą
zgłosić się jak najrychlej do Oddziału II. D. O. G.
Lwów, przy pl. Bernardyńskim I. 9, schody 8. od
8-30 do 13 30. Inż. Golegórski Gen. por. m. p.
104 Dowódca O. G.

Nekrologja.

Dr. Zygmunt Janiszewski

b. legionista, profesor Uniwersytetu w Wersawie
zmarł we Lwowie oparzony św. Sakramentami dnia
3 stycznia 1920 r.
Rodzina i przyjaciele zapraszają na pogrzeb,
który odbędzie się we wtorek 6 stycznia o godzinie
11 przedpoł. z domu w ulicy Wincentego Pola I. 10.
na cmentarz Łyczakowski.

IRENA UJEJSKA

zasnęła w Panu zaopatrzona św. Sa ramentami dnia
3 stycznia 1920, w 29 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w Pawłowiu we wtorek,
dnia 6 stycznia 1920.
Nabożeństwo żałobne
za duszę zmarłej zostanie odprawione we czwartek,
dnia 8 stycznia 1920 o g. 9 rano w kościele św. Marii
Magdaleny we Lwowie. 120
Płoskirów dnia 5 stycznia 1920.

Dr. Marcin Kostecki

kandydat adwokatury i dyrektor spółki handlowej rolników
i hodowców zmarł w Poznaniu dnia 20 grudnia 1919 r.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we Lwowie
we wtorek dnia 6 stycznia 1920 r., o godzinie 11-tej
rano w krypty kościoła OO. Bernardynów na cmen-
tarz Łyczakowski, na który ciężko dotknięta rodzina
zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych.
Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Zmarłego
odbędzie się w czwartek dnia 8 stycznia 1920 r., o go-
dzinie 8 rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie.

Dział ekonomiczny.

Wiadomości giełdowe

Wiedeń, 5 stycznia. (PAT) Giełda.

Renta majowa 88.50, Austr. renta Koronowa
83.75, Renta lutowa 92.—, Węgierska renta koro-
nowa 109.—, Losy tureckie 1675.—, Anglobank
89.—, Bankverein 948.—, Bodencreditanstalt 2650.—,
Creditanstalt 1290, Bank depozytowy 972.—, Län-
derbank 1290.—, Unionbank 945.—, Żywnostenska
banka 1745.—, Kolej północna 15000.—, Kolej po-
łudniowa 655.—, Alpin 3699.—, Berg und Huet-
ten 9800.—, Krupp 1655.—, Prager Eisen 8000.—,
Rima —.—, Skoda 2380.—, Zieloniewski —.—,
Fanto 3000, Galicyjskie Karpaty 10950.—, Galicia
13.425.—, Schodnica —.—, Austr. koleje 4505.—,
Węgierskie koleje —.—, Poldihütte 2799, Apollo
5195, Merkur 918, Priortety kol. połudn. 1364.—,
Węgierski Zakł. kredytowy —.—, Bank obrotowy
800.—.

Wiedeń. B. K. z Nowego Jorku. Bawełna (Mid-
dling) Nowy Jork loco styczeń 37.95, marzec 35.88,
maj 34.20, Nowy Orlean (Middling) loco 40.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 5 stycznia 1920.

I. Akcje za sztukę (włącznie z kup. bież.).

Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda.

	Waluta koronowa	ofiar.	Łądzano
Bank polski dla handlu i przemysłu 400—24	560.—	—	—
Bank Ludowy 200—10	305.—	—	—
Bank hip. ziemny 400—24	485.—	—	—
Tow. Górka 200—14	750.—	—	—
Tow. Zieloniewski 200—10	850.—	—	—
Tow. Wang 200—0	275.—	—	—
Tow. Przeworsk 1000—80	2150.—	—	—
Tow. Rakszawa 200—13	450.—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy 400—1	450.—	—	—
Tow. akc. fabr. kart 200—0	325.—	—	—
Tow. Chodorów 200—0 (zredukowane)	470.—	—	—
Bank hip. gal. 400—28	63.—	—	—
Bank przemysłowy 400—20	60.—	—	—
Browary lwowskich 500—51	820.—	—	—

Bank ziem. kred. gal. 400—24	535.—	—	—
Tow. Gafota 200—0	300.—	—	—
Polskie Tow. handlowe 200—0	495.—	—	—
Zakłady elektr. Siersza 200—0	300.—	—	—
Polska nafta M. 500	1330.—	—	—

Kursa obrotowe

II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kup. bież.).

Tow. kred. ziem. 4 1/2%	109.—	110.—
Tow. kred. ziem. 4%	104.75	105.75
Banku kraj. gal. 4 1/2%	106.50	107.50
Banku kraj. gal. 4%	104.50	105.50
Banku hip. gal. 4 1/2%	106.—	107.—
Banku hip. gal. 4%	103.50	104.50
Banku kred. ziem. 4 1/2%	103.50	104.50
Banku hip. ziemel. 4 1/2%	106.—	107.—
Bank polski dla handlu i przem 4 1/2%	105.—	106.—

III. Obligi za 100 kor. (bez kup. bież.).

Komun. Banku kraj. 4 1/2%	105.—	106.—
Komun. Banku kraj. 4%	103.—	104.—
Kolei lokalnej 4%	101.—	102.—
Pożyczka kraj. z r. 1893, 1904, 1905 4%	101.50	102.50
Pożyczka kraj. z r. 1908 szkolna 4%	101.50	102.50
Pożyczka kraj. z r. 1913 4 1/2%	102.—	103.—
Pożyczka kraj. z r. 1914 4 1/2%	102.50	103.50
4% Pożyczka m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911	95.25	96.25

100 marek polskich	100.—	100.—
Ruble carskie	po 100 rb.	205.— 215.—
" "	po 500 "	205.— 215.—
" "	drobne	190.— 200.—
Ruble Dumskie	(po 100)	160.— 70.—
" "	(po 250)	50.— 60.—
Karbowalce	(po 1000)	24.— 34.—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	12.— 18.—
100 Franków francuskich		1200.—
100 Franków szwajc.		1950.—
1 £. Sterling		803.—
1 Dolar		120.—
1 Dolar kanadyjski		110.—
100 marek niemieckich		280.—
100 Lei Rumuńskich		365.—
Liry włoskie		850.—

V. Dewizy.

Wypłata na Warszawę	—	—
" na Wiedeń	75.—	85.—
" na Pragę	210.—	230.—
" na Berlin	310.—	320.—
" na Paryż	1200.—	1300.—
" na Londyn	500.—	550.—
" na Zurych	2000.—	2400.—

VI. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%

OGŁOSZENIA.

Komenda okręgowa Policji Państwowej we Lwowie.

OFERTA.

Komenda okręgowa Policji państwowej we Lwowie rozpisuje niniejszą ofertę na instalację przewodów i lamp elektrycznych w koszarach Komendy Policji Państwowej na Małopolskę we Lwowie.

Plany instalacji są do przeglądu każdego dnia do dnia 10 stycznia 1920 r. w Zarządzie koszar Policji Państwowej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy I. 1 od godziny 10 do 11 przedpoł.

Oferty należy wnieść do dnia 10 stycznia 1920 r. do Wydziału gospodarczego Komendy okręgowej Policji Państwowej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy I. 1. 101

W. Wiczyński w. r.

Potrzebny zaraz umeblowany pokój kawalerski z pościelą, czysty, w pobliżu ul. Pie arskiej. Osobne wejście wymagane, srokó konieczny. Zgłoszenia z podaniem ceny: ppor. Swiechowski Jabłonowski ch 7. Dom uzdrowieńców. 103

Od roku 1880
Istniejący handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
we Lwowie, ul. Rufowskiego 5
poleca
Herbatę angielsk.
w najprzedniejszych gatunkach.

Komplet „Słowa Polskiego“
z czasów inwazji rosyjskiej od 1 września 1914 do 30 kwietnia 1915 do nabycia
w biurze Sokołowskiego, Jagiellońska 7.

Ogłoszenie.

Podpisane Instytucje finansowe podają do publicznej wiadomości, że z powodu braku koronowych znaków obiegowych wypłaty skutecznie będą tylko w przekazach na Polską Krajową Kasę pożyczkową (Lwów, ul. Mickiewicza I 8), gdzie fundusze ich są zdeponowane.

Zarządzenie to jest przejściowe i wywołane jedynie technicznym brakiem koronowych środków płatniczych.

Lwów, dnia 5 stycznia 1920.

Bank kra owy Królestwa Galicji i Lodomerji,
Bank prz myślowy dla Królestwa Galicji i Lodomerji.

- Galic. akc. Bank hipoteczny.
- Galic. ziemski Bank kredytowy.
- Galic. Bank ludowy dla rolnictwa i handlu.
- Bank dla handlu i przemysłu, Filia.
- Austr. Zakład kredyto y dla handlu i przemysłu, Filia.
- Wiedeński Bank Związkowy. Filia.
- Akcyjne Towarz. Bankowe i Kantorów wymiany »Merkur«, Filia.
- Union-Bank we Wiedniu, Filia.
- Galicyjska asa oszczędności.
- Miejska Kasa oszczędności.

121

**Czas
odnowić
przedpłatę
na styczeń
1920.**